

Francuscy deputowani przeciwko CETA

25 lutego 2017

Około stu francuskich deputowanych z lewej flanki zwróciło się do Rady Konstytucyjnej z prośbą o sprawdzenie Kompleksowej Umowy Gospodarczo-Handlowej (CETA) pomiędzy Unią Europejską i Kanadą pod kątem jej zgodności z francuską ustawą zasadniczą.

Przyjęta w ubiegłym tygodniu przez Parlament Europejski umowa „nowej generacji”, odróżniająca się od dobrze nam znanych porozumień międzynarodowych i dwustronnych umów inwestycyjnych, będzie teraz rozpatrywana przez parlamenty krajów unijnych, co może ciągnąć się latami. Francuscy deputowani zamierzają uniemożliwić przyjęcie umowy przez francuski parlament. Na werdykt Rady Konstytucyjnej trzeba będzie poczekać miesiąc.

Sputnik France rozmawiał na ten temat z jednym z inicjatorów wniosku, deputowanym André Chassaignem, przewodniczącym frakcji Demokraci i Republikanie, a także członkiem Francuskiej Partii Komunistycznej.

„Chcemy, aby ta kwestia została rozwiązana jak najszybciej. Jak na razie nie wiadomo, kto zwycięży w wyborach prezydenckich, czy większość będzie skrajnie liberalna, a więc w pełni popierająca wolny handel. My przyśpieszyliśmy proces”.

„Przyjęta przez PE umowa jeszcze bardziej upraszcza kontakty handlowe między Kanadą i Unią Europejską, a także ustanawia mechanizm rozstrzygania sporów w formule arbitrażu inwestor-państwo, który to mechanizm ma za zadanie znieść zapisy prawne utrudniające kanadyjskim przedsiębiorstwom inwestowanie w krajach UE i na odwrót” – czytamy w komunikacie francuskiego deputowanego opublikowanym przed złożeniem wniosku do Rady Konstytucyjnej.

„Normy sanitarne, które zostaną przyjęte we Francji, takie jak na przykład zakaz stosowania hormonów wzrostu w rolnictwie albo zakaz genetycznie modyfikowanych produktów, będą uważane za przeszkodę w realizacji produkcji i rozpatrywane w ramach systemu arbitrażu inwestycyjnego. Umowa o wolnym handlu podkopuje zapisaną w Konstytucji zasadę ostrożności”.

Zwrócenie się francuskich deputowanych do sądu konstytucyjnego nie jest pierwszą próbą poddania umowy ocenie prawnej. W Niemczech na przykład, po złożeniu do sądu konstytucyjnego stosownego wniosku, Instytut Veblen opublikował sporządzoną przez trzech prawników szczegółową analizę CETA pod tytułem: „Kompleksowa Umowa Gospodarczo-Handlowa podkopuje fundamenty Konstytucji”.

Przedstawiciel Instytutu Veblen uważa, że sprawa nie zakończy się złożonym do sądu wnioskiem. „Można też zwrócić się do Trybunału Sprawiedliwości UE, o czym już mówiła Belgia. Przed zwróceniem się do francuskich deputowanych zależało nam na przedstawieniu im stopnia legalności tekstu porozumienia względem ustawy zasadniczej”.

15 lutego, po siedmiu latach tajnych negocjacji polityków z korporacjami, których wyniki ukrywano przed społeczeństwem, porozumienie zostało przyjęte przez Parlament Europejski większością głosów.

Źródło: pl.SputnikNews.com